

CZYM JEST ROMANTYZM: DZIEŁO, PRĄD, EPOKA. PROBLEMY PERIODYZACJI ROMANTYZMU

Literatura dotycząca romantyzmu jest ogromna, jednak prac na tematy teoretyczne nie jest zbyt wiele, a dużo spraw ogólnych i konkretnych do dziś nie zostało rozwiązanych, bądź nadal wywołują one spory¹. W szczególności dotyczy to zagadnień związanych z konstrukcjami wychodzącymi poza dzieła jednostkowe². Refleksja nad tym zagadnieniem rozpoczęła się w Polsce w latach sześćdziesiątych. Przypomnijmy stanowisko znanego fenomenologa Edmunda Husserla, który przekonywał, że badania nad literaturą stwarzają możliwość przeprowadzania bardzo uszczegółowionych analiz i interpretacji, nie pozwalają jednak dostrzec ciągłości rozwojowej literatury, która jest zawarta w takich pojęciach, jak prąd (nazywany również nurtem bądź kierunkiem), okres czy epoka literacka³. Zagadnienia te muszą być rozpatrywane w perspektywie szerszej, w kontekście wychodzącym poza literaturoznawstwo, wiążą się bowiem z zagadnieniami epistemologii (teorii poznania, gnoseologii), oznaczającej wiedzę, umiejętność, zrozumienie. Teoria poznania nie jest możliwa bez powiązania z ontologią, dociekającą tego, co i jak istnieje. Odnośnie do literatury sprawy te rozważał Roman Ingarden. Chodzi o jego fundamentalną pracę *O dziele literackim* (1960) i wcześniejsze rozprawy: *O poznawaniu dzieła literackiego* (1937), *Szkice z filozofii literatury* (1947).

¹ Patrz o tym szerzej: L. Suchanek, *Problemy teorii romantyzmu w literaturoznawstwie radzieckim* (1963–1973), „Przegląd Humanistyczny” 1974, nr 11. Tegoż, *Zagadnienie chronologii romantyzmu rosyjskiego*, w: *Zagadnienie prądów i kierunków w literaturze rosyjskiej*, pod red. S. Poręby, Katowice 1980.

² Patrz szerzej: J. Ziomek, *Metodologiczne problemy syntezy historycznoliterackiej*, w: *Problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa*, pod red. H. Markiewicza i J. Sławińskiego, Kraków 1976.

³ Zob. K. Pomorska, *Teoria języka poetyckiego i przedmiot poetyki w tzw. szkole formalnej*, „Pamiętnik Literacki” 1963, z. 3, s. 39 i nast.

Pytanie o to, czym jest romantyzm, nie jest możliwe bez odwołania się do pomocy także innych dyscyplin, takich jak ogólna teoria wiedzy, związana bezpośrednio z problemem kryterium wiedzy i sposobu poznania. I sprawa fundamentalna – zadaniem każdej wiedzy jest poszukiwanie prawdy.

Opisując romantyzm jako zjawisko, a więc wnikając w jego semantykę encyklopedyczno-słownikową, przypomnieć warto istniejące w literaturoznawstwie koncepcje skrajne, takie jak ta mówiąca o tym, że jedynym realnym faktem podlegającym badaniom jest dzieło literackie. Konstrukcje bardziej złożone są bowiem empirycznie nieprawdziwe. Spośród badaczy o orientacji ergocentrycznej wymienić można koncepcję Northropa Frye'a literatury jako porządku słów, a nie zbioru dzieł. Wspomnieć trzeba amerykańskich kontekstualistów, którzy ograniczali badania w obrębie literatury wyłącznie do dzieła jako niezależnego i niepowtarzalnego *universum*.

Zwolennicy orientacji ergocentrycznej odrzucali możliwość tworzenia takich pojęć, jak prąd, okres czy epoka. Tym samym negowali stanowisko, według którego literatura jest podzielna. Stali na stanowisku, że klasyfikacje i podziały nie odpowiadają rzeczywistości literackiej i zawsze są konstruktami sztucznymi.

Inna grupa badaczy, znacznie liczniejsza, uważa, że takie kategorie, jak prąd, okres czy epoka są z kolei bardzo przydatne w badaniach literaturoznawczych, pozwalają bowiem, jak to trafnie ujął Stanisław Balbus, płynność procesu literackiego „ująć w jednolity obraz, do pewnego stopnia unieruchomić”⁴. Akceptacja takiego stanowiska budzi wszakże szereg wątpliwości, dotyczących zawartości treściowej tych jednostek, a więc problemów semajologicznych. Trzeba więc przede wszystkim zaakceptować zawartość pojęć prąd, okres, epoka. O dwu krańcowych koncepcjach prądów mówił czeski i amerykański badacz Wellek, znany szerzej jako René Wellek, bowiem swoje koncepcje głosił jako już uczony amerykański. Wellek, współautor, obok Warrena, słynnej w swoim czasie *Teorii literatury*⁵ zwrócił uwagę na dwie krańcowe koncepcje prądu: metafizyczną, głoszącą, iż „jest [on] odrębną całością” i „nie jest to więcej niż przyjęta dla celów opisu nazwa jakiegoś odcinka czasu, który badamy”⁶, oraz dystrybutywną. Henryk Markiewicz ujął to w sposób następujący: „można mówić o prądzie literackim jako o zbiorze kolektywnym lub jako o zbiorze dystrybutywnym, a więc o przedmiocie abstrakcyjnym [...]. W pierwszym znaczeniu chciałoby się traktować prąd literacki jako zespół genetycznie spokrewnionych, a w następstwie tego wyposażonych w cechy

⁴ S. Balbus, *Czy literatura jest podzielna*, „Życie Literackie” 1972, nr 28.

⁵ Tłumaczenie polskie: R. Wellek, A. Warren, *Teoria literatury*, przekład pod red. i z posłowiem M. Żurowskiego, Warszawa 1970.

⁶ Tamże, s. 359.

wspólne utworów literackich. (...) W znaczeniu drugim – prąd literacki to ewoluujący kompleks cech wspólnych dla owego zbioru utworów”⁷. W ujęciu morfologicznym prąd jest pewnym zbiorem utworów funkcjonujących historycznie w bliskości czasowej i mających określone cechy wspólne. Podstawę bytową takiego rozumienia prądu stanowią konkretne utwory literackie. W ujęciu drugim, a więc nieodnoszącym się do konkretnego utworu, lecz do zbioru utworów, zakłada się ewoluowanie kompleksu cech wspólnych: gatunkowo-kompozycyjnych, językowych, właściwości świata przedstawionego lub wartości ideowych.

W bogatym wachlarzu pojęć literaturoznawczych są więc dość powszechnie akceptowane takie terminy historycznoliterackie, takie jak prąd (nazywany również nurtem bądź kierunkiem) i okres, czy epoka literacka. Ten pierwszy jest z pewnością pojęciem węższym. Epoka to konstrukt bardzo rozbudowany, w którego granicach mogą istnieć różne prądy, nierzadko przeciwstawne, ma więc ona charakter wieloprądowy, z reguły z możliwością dominowania jednego z nich, który daje nazwę całej epoce, jak to ma miejsce w przypadku romantyzmu. Gdy jest to prąd o długim trwaniu, wtedy jego cechy ulegają ewolucji i przechodzą przez różne fazy, trzeba wówczas traktować go rozwojowo i ewolucyjnie. Prąd jest przeto kategorią poetyki historycznej.

Patrząc z punktu widzenia teorii poznania i logiki, dzieło literackie czy prąd literacki można traktować jako pojęcia klasyfikacyjne, typologiczne bądź polityczne⁸. Każde z nich ma swoje wady i zalety. W przypadku metody klasyfikacyjnej otrzymujemy zbyt wąską definicję (dzieła, prądu), bowiem jej istota sprowadza się do tego, że w każdym egzemplarzu zbioru (w dziele literackim czy prądzie literackim) muszą się znaleźć wszystkie cechy tworzące dane pojęcie, zaś brak chociażby jednej z nich powoduje, że nie może on już zostać przypisany do określonego zbioru.

Inne rozumienie zbioru ma miejsce w przypadku stworzonych przez Maxa Webera pojęć typologicznych, które nie wymagają pełnej identyczności cech we wszystkich egzemplarzach zbioru. Filozof niemiecki stworzył pojęcie typu idealnego. Pisał on: typ idealny „tworzy się poprzez jednostronne podkreślenie jednego lub więcej punktów widzenia i poprzez syntezę wielu rozproszonych, odrębnych, występujących w mniejszym lub większym stopniu, a czasami nieobecnych konkretnych, indywidualnych zjawisk, które powiązane są w jednolity konstrukt

⁷ H. Markiewicz, *Główne problemy wiedzy o literaturze*, Kraków 1966, s. 192–193.

⁸ O tych typach definicji w odniesieniu do gatunku literackiego pisał Stefan Sawicki w artykule *Gatunek literacki: pojęcie klasyfikacyjne, typologiczne, polityczne*, w: *Problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa*, pod red. H. Markiewicza i J. Sławińskiego, Kraków 1976, s. 204–212.

myślowy (*Gedankebild*) zgodnie z jednostronnie określonymi punktami widzenia. Ze względu na swą czystość pojęciową konstrukt ten nie ma odpowiednika w rzeczywistości, jest utopią”⁹.

W koncepcji Webera typ idealny jest miernikiem rzeczywistości: w porównaniu z definicją klasyfikacyjną pozwala on na zwiększenie liczby jednostek zbioru, jednakże posiada słabą stronę, chodzi bowiem o jego aspekt aksjologiczny, który stoi w sprzeczności z pojęciem obiektywizmu, któremu zagraża subiektywizm. Pytamy przeto: kto decyduje o cechach zbioru i liczbie cech niezbędnych do uznania za wystarczające?

Austriacki filozof Ludwig Wittgenstein stworzył koncepcję pojęć politypicznych, które pozwalają na obserwację bardzo rozległego obszaru materiału. Decydującą rolę odgrywa w nich nie podobieństwo jakościowe do modelu, lecz ilościowe, to znaczy liczba cech wspólnych. W efekcie takiego podejścia w określonym zbiorze (takim na przykład jak romantyzm) „obok jednostek o bardzo bliskim podobieństwie mogą się znajdować jednostki bardzo mało do siebie podobne, a nawet takie, które nie posiadają żadnej cechy wspólnej. Ich wspólnota opiera się jedynie na relacji do wzorca”¹⁰.

Większość badaczy przy opisie romantyzmu mówi o kompleksie cech istotnych, inni jednak ograniczają się do dominanty. I tak, w nauce rosyjskiej Aleksander Wiesiołowski za podstawowy wyróżnik romantyzmu uznawał liberalizm, Iwan Zamotin – idealizm, Wasilij Sipowski – indywidualizm, Paweł Sakulin – irracjonalizm, Aleksander Bielecki – malarskość stylu¹¹. Badacze radzieccy doszukują się innych jeszcze dominant, najbardziej charakterystyczne jest podejście Giennadija Pospiełowa, który twierdzi, że gdy mówimy o kompleksie cech, to musimy je poddawać hierarchizacji, a dominującą pozycję zawsze musi zajmować ideologia¹².

Ważny problem teoretyczny romantyzmu, podobnie jak wszystkich jednostek tego typu, dotyczy sposobu ich wyodrębniania. Jak pisał kiedyś Janusz Sławiński, próby wyodrębniania tego typu jednostek z całości dziejów kultury pokazują, że „kategoria ewolucji historycznoliterackiej nie pozwala się wyprowadzić z prostego następstwa zjawisk”¹³. Wiąże się to ze zjawiskiem oddziaływania diachronii

⁹ Cyt. za: M. Kuniński, *Problem racjonalności w filozofii nauki Maxa Webera*, „Studia Filozoficzne” 1976, nr 5, s. 68.

¹⁰ S. Sawicki, *Gatunek literacki: pojęcie klasyfikacyjne, typologiczne, politypiczne*, dz. cyt., s. 208.

¹¹ А. Соколов, *К спорам о романтизме*, „Вопросы Литературы” 1963, nr 7, s. 208.

¹² Г. Поспелов, *Может ли быть романтизм без романтики?*, „Вопросы Литературы” 1963, nr 7.

¹³ J. Sławiński, *Synchronia i diachronia w procesie historycznoliterackim*, w: *Problemy teorii literatury*, t. 2, pod red. H. Markiewicza, Wrocław 1976, s. 272.

na synchronię i sposobem pojmowanie okresu jako układu wieloprądowego. Dotyczy to również tego, w jakim stopniu nowy prąd pozostaje w stosunku do poprzedniego, czy ma miejsce ciągłość rozwojowa na zasadzie kontynuacji lub negacji. Należy też wziąć pod uwagę to, czy możliwe jest pojawienie się nowego prądu wyłącznie w wyniku oddziaływania z zewnątrz.

Inne zagadnienie teoretyczne łączy się bezpośrednio ze sposobem manifestowania się nowego prądu, z tym mianowicie, czy pojawia się on w wyniku powolnej ewolucji bądź też nagłego przełomu.

Kiedy podejmujemy próbę przedstawienia romantyzmu jako całości (na przykład romantyzm europejski), czy też jako prądu narodowego (romantyzm polski, romantyzm rosyjski), istotne jest zwrócenie uwagi na problem fazowości prądu, pozwala ona bowiem ukazać, jak romantyzm plasuje się na mapie prądów literackich epoki. Z reguły w próbach określenia modelu „życia prądu” wyróżnia się cztery fazy: wczesną, ofensywną, szczytową i późną.

W odniesieniu do romantyzmu rosyjskiego wspomnieć jeszcze trzeba o zrodzonej w latach trzydziestych, a rozpowszechnionej głównie w latach czterdziestych i na początku pięćdziesiątych, koncepcji typologicznego podziału dychoomicznego na realizm i antyrealizm (taki był romantyzm). Wiązał się on z ideą Lenina dwu nurtów kultury. Wspomnieć też trzeba o koncepcji odbicia rzeczywistości. Metodę tę oprócz założeń gnoseologicznych warunkują przesłanki socjalne i ideologiczne: krytyczny stosunek do rzeczywistości, patos wolności, poszukiwanie ideału. Metodę romantyczną charakteryzować miały: subiektywność tego, co podlega typizacji, oraz dwuplanowa konstrukcja obrazu, ograniczanie się do obrazów i postaci odmiennych niż w rzeczywistości obiektywnej, co z kolei miało prowadzić do maksymalizmu, hiperbolizmu, tytanizmu, groteskowości.

Próba opisu i charakterystyki romantyzmu wiązana jest przez niektórych badaczy literatury z koncepcją procesu historycznoliterackiego, stanowiącego organiczną część całego procesu historyczno-kulturowego. Mówimy wówczas o przebiegu dziejów literatury, rozumianym jako proces dynamiczny, będący układem ścierających się tendencji, z określonym systemem prawidłowości wewnętrznych i zewnętrznych. Dzieli się on na odcinki zwane okresami literackimi. Rozumiemy przez to pojawienie się nowych dzieł, nowych zjawisk literackich, nowego sposobu rozumienia tradycji literackiej. Wiążą się z tym przekształcenia dotychczasowych norm i wzorów literackich oraz pojawienie się nowych. Proces historycznoliteracki stanowi przeto tok zdarzeń obejmujących różne obszary i zjawiska: nieustanne pojawianie się nowych utworów literackich, przemiany w sposobach odbioru dzieł już powstałych (reinterpretacja, przewartościowywanie), ciągły proces kształtowania się nowych systemów, norm oddziałujących na tradycję

literacką. *Sensu largo* jest to ewolucja historii literatury, rozwój twórczości wybranych twórców, kształtowanie się tradycji literackich.

Najobszerniejszą jednostką, w jakiej opisywana jest literatura, jest zazwyczaj epoka literacka, która zwykle, jak wskazywaliśmy wyżej, ma charakter wieloprądowy. Prąd dominujący często może uzyczyć swej nazwy całej epoce. Tak właśnie stało się w przypadku romantyzmu (podobnie jest w przypadku pozytywizmu czy modernizmu). Istnieje też koncepcja, zgodnie z którą pojawianie się nowych i zanik starych prądów nie odbywa się na zasadzie przypadku, lecz ma miejsce przemienny rytm prądów romantycznych (alegoryzm średniowiecza, barok, romantyzm, neoromantyzm) i klasycznych (renesans, oświecenie, pozytywizm).

Ciekawy problem w przypadku badań chronologii romantyzmu stanowi zagadnienie preromantyzmu. Pojęcie to, spopularyzowane przez znanego komparatystę Paula van Tieghema¹⁴, ma swoich zwolenników i przeciwników, uważane jest za kontrowersyjne i niedopracowane, a przez niektórych bywa odrzucane jako nieprzydatne i mylące.

W przypadku preromantyzmu rosyjskiego nie idzie wszakże wyłącznie o akceptację bądź negację tego pojęcia, lecz o sposób jego rozumienia, czyli o zawartość terminu. W moim przekonaniu – jako autora książki *Preromantyzm w Rosji*¹⁵, w której we wprowadzeniu piszę o pojęciu i różnych koncepcjach preromantyzmu – promował on nowy model literatury, apelował o czerpanie z odmiennych niż dotąd źródeł inspiracji, nawołując do oryginalności i szczerości wypowiedzi, czego nie obserwowaliśmy w przypadku klasycyzmu (neoklasycyzmu).

Istnienie preromantyzmu ma istotne znaczenie, gdy idzie o genezę i periodyzację romantyzmu. W przypadku romantyzmu polskiego za datę pojawienia się tego prądu przyjęto ukazanie się *Ballad i romansów* Adama Mickiewicza – czyli rok 1822. W literaturze rosyjskiej nie ma takiej daty. Jak słusznie twierdził Bogdan Galster, „romantyzm rosyjski ukształtował się nie drogą rewolucyjnego skoku, lecz stopniowej ewolucji”¹⁶. Dość powszechne jest przekonanie, że preromantyzm rosyjski wiązany jest z latami dwudziestymi, których centralną postacią stał się Aleksander Puszkina. Wzorowane na Byronie poematy południowe Puszkina stanowią początek prądu romantycznego w Rosji. Jego szczytowa faza przypada na czwarte dziesięciolecie, nazywane latami trzydziestymi, gdy czołową postacią tego okresu był Michał Lermontow, ale tworzyli także tacy wybitni poeci, jak Jewgienij

¹⁴ P. van Tieghem, *Le préromantisme*, t. 1–3, Paris 1924–1947.

¹⁵ L. Suchanek, *Preromantyzm w Rosji*, Kraków 1991.

¹⁶ B. Galster, *Przełom romantyczny w Polsce i Rosji*, w: *Spotkania literackie. Z dziejów powiązań polsko-literackich w dobie romantyzmu i neoromantyzmu*, pod red. B. Galstera i J. Kamionkowej, przy współudziale A. Piorunowej, Wrocław 1973, s. 40.

Boratyński i Fiodor Tiutczew. Prozę romantyczną uprawiał wówczas znakomity Mikołaj Gogol.

W opisie romantyzmu niektórzy badacze posługują się pojęciem postromantyzmu, który w Rosji przypada na drugą połowę XIX wieku. Nie jest on jednakże rodzajem epigonizmu, chociaż niekiedy ma z nim wiele wspólnego.

Na koniec zwróćmy uwagę na zjawisko, które Henryk Markiewicz określił jako „niewspółmierność zasięgu pojęć”. Pisał on: „odpowiednikiem polskiego romantyzmu będzie nie Deutsche Romantik, ale całość rozleglejsza, obejmująca również Sturm und Drang i Klasykę”¹⁷. Przytoczmy jeszcze w konkluzji zdanie badacza węgierskiego, Istvána Sötéra: „o ile w literaturze niemieckiej należy oddzielać epokę Sturm und Drangu od ruchu romantycznego, zaczynającego się od Novalisa i Wackenrodera, to w większości literatur romantycznych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej oddzielanie takie jest całkowicie nieusprawiedliwione”¹⁸.

Bibliografia

- Balbus S., *Czy literatura jest podzielna*, „Życie Literackie” 1972, nr 28.
- Galster B., *Przełom romantyczny w Polsce i Rosji*, w: *Spotkania literackie. Z dziejów powiazań polsko-literackich w dobie romantyzmu i neoromantyzmu*, pod red. B. Galstera i J. Kamionkowej, przy współudziale A. Piorunowej, Wrocław 1973.
- Kuniński M., *Problem racjonalności w filozofii nauki Maxa Webera*, „Studia Filozoficzne” 1976, nr 5.
- Markiewicz H., *Główne problemy wiedzy o literaturze*, Kraków 1966.
- Pomorska K., *Teoria języka poetyckiego i przedmiot poetyki w tzw. szkole formalnej*, „Pamiętnik Literacki” 1963, z. 3.
- Sawicki S., *Gatunek literacki: pojęcie klasyfikacyjne, typologiczne, politypiczne*, w: *Problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa*, pod red. H. Markiewicza i J. Sławińskiego, Kraków 1976, s. 204–212.
- Sławiński J., *Synchronia i diachronia w procesie historycznoliterackim*, w: *Problemy teorii literatury*, t. 2, pod red. H. Markiewicza, Wrocław 1976, s. 272.
- Suchnek L., *Problemy teorii romantyzmu w literaturoznawstwie radzieckim (1963–1973)*, „Przegląd Humanistyczny” 1974, nr 11.
- Suchanek L., *Zagadnienie chronologii romantyzmu rosyjskiego*, w: *Zagadnienie prądów i kierunków w literaturze rosyjskiej*, pod red. S. Poręby, Katowice 1980.

¹⁷ H. Markiewicz, *Główne problemy wiedzy o literaturze*, Kraków 1966, s. 202.

¹⁸ И. Шетер, *Романтизм: Предыстория и периодизация*, w: *Европейский романтизм*, отв. ред. И. Неупокоева, И. Шетер, Москва 1972, s. 51.

Suchanek L., *Preromantyzm w Rosji*, Kraków 1991.

Tieghem P. van, *Le préromantisme. Études d'histoire littéraire européenne*, t. 1–3, Paris 1924–1947.

Wellek R., Warren A., *Teoria literatury*, Warszawa 1970.

Ziomek J., *Metodologiczne problemy syntezy historycznoliterackiej*, w: *Problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa*, pod red. H. Markiewicza i J. Sławińskiego, Kraków 1976.

Соколов А., *К спорам о романтизме*, „Вопросы Литературы” 1963, nr 7.

Поспеев Г., *Может ли быть романтизм без романтики?*, „Вопросы Литературы” 1963, nr 7.

Lucjan Suchanek

Polish Academy of Arts and Sciences

WHAT IS ROMANTICISM? WORK, CURRENT, EPOCH. PROBLEMS OF PERIODIZATION OF ROMANTICISM

Summary

The author attempts a synthetic analysis of the term „Romanticism.” He specifically considers its Polish and Russian realizations. As the researcher states, the problem is already at the level of defining what Romanticism is, not its distinguishing features. Thus, in the rich array of literary terms, such historical, literary terms as current (also called current or direction) and period, or literary epoch, are quite widely accepted. The former is a narrower concept. An epoch is a very elaborate construct, within the boundaries of which there can be various currents, not infrequently opposing ones, so it has a multicurrent character, as a rule, with the possibility of the dominance of one of them, which gives the name to the entire epoch, as is the case with Romanticism. When it is a long-lived current, its characteristics evolve and go through different phases; treating it developmentally and evolutionarily is necessary. The current is, therefore, a category of historical poetics. The problem becomes even more complicated when we consider the catalog of proposed distinctive features of Romanticism (different for each culture), the issue of pre-Romanticism (its existence and features), and the „incommensurability of the range of concepts” in such cultures as Polish, German, Russian, English.

Keywords: Romanticism, current, epoch, literary period, categories, pre-Romanticism.